KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 9 (21) Sierpnia. — Rok 1852. № 220. Jutro, ŚŚ. Tymoteusza i Symforyana M.

Dziś w Kościele WW. Panien *Wizytek*, odprawia się całodzienne Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, na cześć Śtej JOANNY FRANCISZKI *Fremiot*, Fundatorki Zakonu Panien *Nawiedzenia*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA I klassy, Jenerała-Majora Xięcia *Menszykowa*, Jenerała z Orszaku J. C. MOŚCI.

N. CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY I kl:, Jenerała-Majora wojsk *Austrjackich*, Hr: *Mensdorf-Pouilly*, Posła J. C. K. APOSTOLSKIEJ Mości, przy Dworze N. PANA.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA I kla: Jenerała-Majora wojsk *Badeńskich* Hr: *Leiningen-Billigheim*.

W Rządzie Gubernjalnym *Warszawskim* w terminie dnia $^{1}/_{13}$ Września r. b., od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie głośna licytacja na wydzierżawienie podatku koszernego, oddzielnie z Powiatów *Kaliskiego*, *Konińskiego*, *Sieradzkiego*, *Wieluńskiego* i *Piotrkowskiego*, na lat trzy $18^{53}/_{55}$, podług warunków mogących być przejrzanemi każdego dnia w Wydziale Skarbowym tegoż Rządu.

Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów muzyki i t. d., ma zaszczyt uwiadomić szanownych Członków tegoż Towarzystwa, iż *ogólna sessja* odbędzie się jutro, o godz: 1ej z południa, w lokalu Kliniki, przy ulicy *Jezuickiej*; gdzie między innemi, nastąpi losowanie na 2ch członków komitetu, którym według zasad, ubiegła 4ro-letnia kadencja. Komitet uprasza o liczne zgromadzenie.

Wiadomo już z ogłoszenia w Nrze 214 *Kurjera*, jak wielką stratę poniosła Rodzina, Przyjaciele, Zwierzchnicy i Podwładni, przez śmierć ś. p. Franciszka *Gottowta*, Głównego Naczelnika Kontrolli w Banku *Polskim*, zmarłego w sile wieku dnia 14 b. m. i r. Ale zaledwie smutna ta wiadomość rozchodzić się zaczęła, i z niedowierzaniem przyjmować w umysłach przyjaciół, gdy oto w pół dnia prawie zakończa życie syn jego najstarszy *Bolesław*. Młodzieniec ten, na którego ojciec zlewał całą moc rodzicielskiego przywiązania, licząc zaledwie lat 18 wieku, po ukończeniu szkół Gimnazjalnych w *Płocku*, przybył w dom Rodziców, pełen cnót młodzieńczych, życia i nadziei przyszłego szczęścia. W kilka dni po przybyciu, zjadliwa gorączka owładnęła jego ciało, a przez pewien czas rozwijając się pod wpływem panującego obecnie żywiołu, zniszczyła ten świeży kwiat, co tak pięknie na niwie mądrości rozkwitać zaczynał. Obawa o zdrowie syna sprowadziła chorobę na ojca, która w kilka godzin zakończyła jego życie; niewiadomość, co się stało z ojcem, pogorszyła stan zdrowia syna, niemogącego przeżyć takiego nieszczęścia, które wrodzoną sobie czułością przewidywał; boleść przyśpieszyła skon jego. Matko! która prawdziwem przywiązaniem opromieniałaś te dwie istoty wyrwane z pomiędzy nas, chciej przyjąć tę w głębokim swoim żalu pociechę, że jeżeli obadwaj zniknęli ze wzajemnej ku sobie miłości, to dla tego tylko, aby ją z ziemskiej, nietrwałej, zamienić w wieczną, świętą; aby nią wznosić się po-nad Wami, i w każdej godzinie wzmacniać serca Wasze, bo Oni tylko ciała swoje usunęli z pomiędzy Was, ale dusze ich są z Wami przy Was; one Wam skarbią łaskę BOGA, one się opiekują Wami. ***

Ś. p. Antonina z Hoffmanów *Dziekanowiczowa*, Wdowa po b. Komissarzu b. Województwa *Kaliskiego*, przeżywszy lat 72, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążona Córka, Zięć i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nr 1064, ulica Królewska, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ś. p. Tomasz *Welinowicz*, Radca Dworu, Naczelnik Sekcji miast w K. R. S. W i D., Kawaler orderów, przeniósł się do wieczności onegdaj. Pozostałe Rodzeństwo, pogrążone w nieutulonym żalu, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację, która odbędzie się dziś, o godz: 6 po południu, z domu Nr 2779 na *Sewerynowie*, na smętarz *Powązkowski*.

Ś. p. Walenty *Kamieński*, Chirurg, Członek Warszawskiego Zgromadzenia Felczerów, w wieku lat 71, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, dziś o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Augsburgskiej*, na smętarz *Powązkowski*.

Marja z Wodarskich *Jelińska*, Wdowa, przeżywszy lat 60, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pozostały Syn i Córka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu Nro 1315 przy ulicy *Nowy-Świat*, na smętarz *Powązkowski*; a pojutrze (w Poniedziałek) na żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana, odbyć się mające.

Wczoraj wieczorem rozstała się z tym światem, w 37 roku życia swego, ś. p. Honorata z Jaźwińskich, pierwszego ślubu *Gołębiewska*, powtórnego *Peszkowska*, właścicielka znanego zakładu owoców przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Wielka jest boleść utracić drogą sercu naszemu osobę, gdy ta na drodze cnoty przebywszy mężnie ciernisty zakres życia, spełniła posłannictwo swoje; lecz z niczem porównać nie można srogiego ciosu, jaki dotyka rodzinę w pośrod której zajaśniała gwiazda która blaskiem najszczytniejszych przymiotów serca i duszy by-

ła jej rozkoszą i ozdobą, a która niestety zaledwie dwudziestej przyświecając wiośnie życia, zgasła na ziemi, aby w nagrodę swych cnot, połączyć się z wiekuistem światłem. Taką gwiazdą była ś. p. Aniela z Köhlerów *d'Anns*, zmarła d. 16 b. m. Najlepsza Córka, najprzywiązańsza Małżonka, najczulsza Matka, tuląc do łona swego wszystko co tchnęło najczystszą miłością bliźniego, ufna, że wiecznie żyć będzie w sercach tych co ją otaczali, z anielską spokojnością duszy pożegnała doczesność.

Teressa z Rödlerów *Hackebeil*, Żona Obywatela, lat 28 licząca, życie zakończyła.

Doszła nas smutna wiadomość z *Góry Kalwarji*, iż JW. Jakób *Kociubski*, Sędzia Appel: Kr: Pols:, Kawaler Orderu Ś. Stanisława, wyjechawszy z *Warszawy*, zmarł tamże nagle.

Niektóre osoby z towarzystwa, złożyły na ręce JW. Hr: T. Ł., rubli sr: 1,296, dla powiększenia obiadów wydawanych dla biednych w Klasztorze XX. *Kapucynów Warszawskich*, podczas obecnej epidemji. Też osoby dobroczynne, na uczynione przełożenie uznając, że cel byłby skuteczniej osiągniętym, jeśliby pomoc z ich ofiar daną była biednym w właściwej porze, a mianowicie w teraźniejszym czasie, i zważywszy, że z powodu szczupłego lokalu w Klasztorze XX. *Kapucynów*, nad osób 400 otrzymujących już codziennie pożywienie, więcej zmieścić się nie może; kontynuowanie zaś obiadów na tę tylko ilość, w stosunku funduszu, przeciągnęłoby takowy zbyt długo, a wielu biednych dla braku miejsca, z łaski dobroczynnych Osób korzystaćby nie mogło; zezwoliły, ażeby z powyższej składki wydzielić po rs. 300 na powiększenie ilości porcji wydawanych dla biednych w Klasztorze XX. *Dominikanów* i w lokalu przy ulicy *Czerniakowskiej* pod Nr 2999; resztujące zaś rs. 696, doręczyć XX. *Kapucynom Warszawskim*, podług pierwotnego przeznaczenia. Rozporządzenie w tym przedmiocie, wydane zostało.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* Nr 486, wyszedł 9ty poszyt *Xięgi Świata*, i zawiera: *Skrócone komunikacje na powierzchni ziemi*, (dokończenie); *Wassington* i *Mount-Vernon*, (z ryciną na stali); *Los*, (z ryciną kolorowaną); *Przylądek dobrej nadziei i Kafrowie*; *Baltymore*, *Harper-Ferry*, (z ryciną na stali); *Szymon Okolski*; *Lis*, (z ryciną kolorowaną); *Wycieczki naukowe po Paryżu przez Dra Tripplina*. Poszyt 10ty wkrótce wyjdzie; prenumerata na całe dzieło rs. 6; na pocztamtach rs. 6 k. 75.

Nowo odkryta (d. 24 Czerwca) planeta *Melpomena*, krąży pomiędzy *Florą* i *Klio*, i odbywa swój obieg w około *Słońca*, w dniach 1269.

Donieśliśmy wczoraj o zaszczycie, który spotkał Pana J. C. *Singels*, Inżeniera *Hollenderskiego*. Pan *Singels*, przez lat 18 bawił w *Warszawie*, a przez znaczną część tego czasu był Inżenierem hydraulicznym Banku Polskiego. Do liczby prac przez niego tu dokonanych, należą prace wodne przy górnej fabryce papieru Banku Polskiego w *Jeziornie*, i bulwark nad *Narwią* pod budowę wielkiego magazynu zbożowego w *Nowym-Dworze*. Prócz tego, wypracował Pan *Singels* wiele ważnych projektów, a w tej liczbie: urządzenia przystani pod *Warszawą*; różnych mostów na rzekach Królestwa, i mostów wiszącego i łyżwowego na *Wiśle* pod *Warszawą*; kanału połączenia *Narwi* z *Wisłą*; zniwellowania wszystkich wód w Królestwie, jak to uskuteczniono w *Hollandji*. Zrobił on także niwellacją projektowanego kanału od rzeki *Jeziornej*, dla zasilania jeziora zamierzonych doków w *Warszawie*, i wynalazł oraz wykonał tu w *Warszawie* model służy, dla przepuszczania wielkich okrętów wojennych, i za to otrzymał od Króla Hollenderskiego *Wilhelma I*, medal złoty.

Komuż jest nieznany rozkoszny *Willanów*? i ile posiada dawnych wspomnień dla mieszkańców *Warszawy*? dziś stał on się przystępniejszy, bo został połączony drogą bitą z miastem. Do przyjemności miejsca, dla zwiedzających te miłe ustronie, nie mało przyczynia się nowo urządzona w tameczneј oberży Restauracja, w której oprócz wszelkiego gatunku *win* doborowych, dostać można różnych potraw świeżych i najsmaczniej przyrządzonych, przy rychłej usłudze, a co jest rzeczą najważniejszą że za tak dostępną cenę, iż wydatek przejażdżki, nie jest powiększony wymaganem żądaniem za napoje i potrawy. Dodać tu należy porządny billard, dobry fortepjan, czyli słowem to wszystko, co tylko należy do uprzyjemnienia chwilowej wycieczki, szukającym po pracy nie kosztownej i miłej rozrywki.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od J. K. rs. 3, na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*, i kop. 40, dla Józefy *Kak:*.— Na ręce Najprzewielebniejszego X. *Benjamina*: od H: *Cie:* rs. 15; od J. D. rs. 75, i od maleńkich trzech siostrzyczek rs. 6, na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*. — Od Felicji *Walesińskiej* kop. 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ *Łaskawej* na Nowem-Mieście.— Od L. G. rs. 1 kop. 50 na obiady dla ubogich u XX. *Kapucynów*; kop. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ *Łaskawej* na Nowem-Mieście; kop. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ wzniesionej przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop. 50 dla Posługaczy i Posługaczek przy cholerycznych, w Szpitalu Dzieciątka JEZUS.— Od P. M. rs. 1 (dany na ręce X. R.) dla cholerycznych.— Dwie siostry *Brońcie*, w dzień imienin, rs. 1 kop. 50 dla sierot po cholerycznych.— Od T. K. rs. 3 dla wszystkich Posługaczy i Posługaczek przy cholerycznych.

Jutro o godz: 7 m. 28 rano *pierwsza kwadra*, z którą przy końcu nastąpi w pogodzie odmiana. Pojutrze zaś *Słońce* wstępuje w znak *Panny*; co także nie przymawiając nikomu wróży małą *niestałość*. Z tego zatem wnosimy, że i w stanie powietrza zupełna zajdzie zmiana, tembardziej gdy takowe już od dni kilku daleko jest lżejsze i świeższe dla oddychania. Dobre to widoki ku tem spieszniejszemu odwrotowi epidemji, zwłaszcza gdy i wczorajsza burza deszczowa, połączona z grzmotami, błyskawicami i piorunami, czyli z towarzyszeniem całej orkiestry, przyczyniła się także nie mało do odświeżenia aury. Wielu *Warszawian*, przestraszyło się o wczorajszy piorun, który istotnie uderzył w mieście. Owóż dla ich uspokojenia, donosimy, że piorun ten uderzył

w jedno z drzew w alei *Ujazdowskiej*, a mianowicie przed domem, gdzie jest Szkoła Felczerów, niedochodząc ulubionej *Doliny Szwajcarskiej*. Rzecz szczególna, że niespodzianka ta niezostała nawet w chwili uderzenia poprzedzona grzmotem, który dał się tylko słyszeć jakby głuche mruczenie, i to już po uderzeniu. Iskra elektryczna, czyli mówiąc po naszemu sam piorun, spadając do poziomu w kierunku ukośnym, zawadził o gałęź boczną, podruzgotał ją, zdarł pas z kory i nietrzymając się już drzewa, wpadł w ziemię tuż przy niem i to z taką siłą, że pomimo deszczu, powstała kurzawa, jakby trąbą porwana. Przeciągając jutro do *Doliny Szwajcarskiej*, może nie jeden przechodzień rzuci okiem na owe uszkodzone drzewo.

Wczoraj zachorowało na *cholerę* osób 279; wyzdrowiało 198; umarło 146; ogólna liczba pozostaje chorych 1317.

W tych dniach zdjęto ogrodzenie z przed domu P. Augusta *Sommer*, na *Krak:-Przedmieściu*, nad którem tego lata wzniesiono 3cie piętro. Jest to ten sam dom w którym mieści się magazyn P. *Starkmann*, znany z wyborowych artykułów tualety męzkiej.

Po kilko-miesięcznej nieobecności swojej, Pan Felix *Jaroński* fortepjanista, wrócił do *Warszawy* z *Paryża*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 k. 19; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97½; *listy zasta:* nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 10; wartość kuponu k. 9⅔.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Dwaj złodzieje*, Panie *Turczynowicz*, *Wilucka*, Panny *Gwozdecka*, *Damse*, *Kočmierowska*, oraz PP. Antoni *Tarnowski*, *Krzesiński* i *Popiel*.

W dniu 3 b. m. we wsi *Wysokienicach* Pow: *Rawskim*, podczas gwałtownej burzy, uderzył piorun w dom Wincentego *Rosy* włościanina, i żonę jego Helenę siedzącą na progu, na miejscu zabił.— W tymże dniu we wsi *Warta* Pow: *Konińskim*, 15to-letnia dziewczyna wiejska pędząc bydło z pola, także od uderzenia piorunu śmierć poniosła.— W dniu 12 b. m. na gruntach wiosek *Bartniki*, *Perzanki* i *Grabowa* w Pcie *Przasnyskim*, grad wielkości orzecha włoskiego, znaczne szkody w zasiewach ozimych i jarych poczynił.

Na wystawę przemysłową w Maju r. 1853, w *Moskwie* odbywać się mającą, przyjmowane będą wyroby i płody przemysłowe z Królestwa *Polskiego*. Prezesem komitetu tej wystawy, mianowany został JW. Rz: R. St: *Wołkow*.

Między *Petersburgiem* a portami *Hull* lub *Grimsby* w *Anglji*, ma być urządzona nowa komunikacja statkami parowemi, przez kanał *Gocki* w *Szwecji*. Statki te parowe zatrzymywać się będą w *Gothenburgu* i *Sztokholmie*.

Z *Tyflisu* doszła tu smutna wiadomość, o skonie ś. p. Onufrego *Czarneckiego*, Kapitana korpusu Inżenierów dróg i komunikacji.

Ameryka. — W arsenałach *Stanów Zjednoczonych* czynność nie mała panuje; do 15 Sierpnia chcą wystawić eskadrę o 20 działach, do której wkrótce dodać mogą pięć fregat o 332 działach. Te wszystkie przygotowania zapewne na niczem się skończą, bo sprawa załatwi się, byle tylko okręta obu narodów przy zaborze jakiej barki rybackiej *amerykańskiej*, nie starły się z sobą na dobre, albowiem okrętom wojennym *amerykańskim* polecono bronić rybołowców *amerykańskich* od wszelkich napaści, nie bacząc na skutki. — Z *Rio Janeiro* donoszą, iż Rząd *Brezylijski* ma zamiar budować kolej żelazną z stolicy do wielu miast w środku kraju. Państwo to wzrasta w pomyślność. — W *Buenos-Ayres* Jenerał *Urguiza* ogłosił dyktaturę, izby rozpędził, i wolność druku czesowo zniósł.

Anglja. — Dzienniki oppozycyjne zapowiadają gabinetowi niemało trudności, za to, że porzucił system protekcji, przyrzekłszy kiedyś, że pracować będzie nad przywróceniem cła zbożowego.— Ostatnie wiadomości otrzymane z *Indji Wschodnich* nie obejmują nic ciekawego. *Birmanowie* chcieli *Anglikom* odebrać *Martaban*, ale odparci zostali; Jenerał *Godwin* zdobył *Pegdą* bez wielkiej straty, i kazał zburzyć fortyfikacje.

Austrja. — Na uroczystości z powodu powrotu Cesarza, tyle osób obcych zjechało się, że w dniu 15tym b. m. nie można było dostać ani jednej stancji po hotelach.— Cesarz w d. 16tym miał się udać do *Ischl*.

Francja. — Dzienniki *Belgickie* i *Paryzkie* z daty 15 i 16 b. m., onegdaj nie nadeszły, z powodu spóźnienia się pociągów kolei żelaznych; *berlińskie* gazety tylko podają telegraficzne depesze z *Paryża* z d. 15 wieczorem tej treści: »Dzisiejszy *Monitor* ogłosił przeszło 1,200 politycznych i zwykłych kryminalnych ułaskawień, oraz mnóstwo mianowań w *legji honorowej*. Wszystkie uroczystości, rewja, bitwa na rzece, etc. odbyły się bez żadnego wypadku, i ku powszechnemu zadowoleniu." — Z d. 14 donoszą, że robotnicy bardzo licznie udali się na frej widowiska w 5ciu teatrach; od 10ej rano czekało ich mnóstwo na otwarcie, które nastąpiło o 2ej po południu; porządek zachowywali wzorowy, tak, że policja nic nie miała do roboty; 3000 ludzi w ciągu 4 minut zajęło miejsca w operze komicznej, 5,000 w ciągu 6ciu minut w wielkiej operze; w teatrze *francuzkim* robotnicy bardzo przyklaskiwali trajedji *Cinna*, którą z większym przyjmowali zapałem jak komedję *Moljera*.— *Monitor* doniósł, że Bej *Tunetański* został tknięty apoplexją, i niemają nadziei, by do zdrowia wrócił. — Na pamiątkę uroczystości z 15 b. m. wybijają dwa medale.— *Constitutionnel* podobno zniży cenę swej prenumeraty do 32 fr., a format powiększy.

Niemcy. — Konferencje celne w *Stuttgardzie* już ukończone zostały; pełnomocnicy zatwierdzili odpowiedź, jaka *Prusom* ma być dana; tchnie ona zgodą.— Królowa Jmci *Szwedzka* przybyła do *Monachium*.

Włochy. — Na skutek wstawienia się rządu *Pruskiego*, rząd Papiezki uwolnił z więzienia Jenerała *Calandrelli*, b. Ministra wojny *Rzymskiej* Rzeczypospol:, wzbraniając mu jednak na zawsze pobytu w krajach *Rzymskich*.

Rozmaitości. — Zmarły *Balzac* będąc już na szczycie swojej sławy, zawiązał nader czułą korresponden-

cię z pełną zamężną damą. Po śmierci jego, listy te wpadły w ręce małżonka, a nowoczesny ten *Othello*, zamiast udusić swoją *Desdemonę*, porwał za listy, i zaniósł je do wydawcy jednego z pism literackich, i sprzedał takowe za 120 funt: szterl:. Wydawca pospieszył z zapowiedzią wydania tych listów p. n: *Listy Balzaka do Ludwiki*, dodając, że te prywatne i poufne listy, udało mu się nabyć na wagę złota. Ponieważ tyle już czytano romansów zmyślonych, przeto ciekawi wszyscy byli, jak też *francuzki* romanso-pisarz na prawdę się kocha, w 30to-letniej niezawodnie kobiecie; bo to, jak wiadomo, był ideał *Balzaka*. Tymczasem Pani *Balzac*, nie chcąc dać uwłaczać pamięci męża swego, zaskarżyła wydawcę do sądu. Dziennikarz usprawiedliwiał się, że listy te nabył na własność za pieniądze; wszakże sąd rozstrzygnął, iż publikacja, jako przeciwna moralności, miejsca mieć nie może, a dzienikarzowi służy prawo dochodzenia zwrotu wyłożonych na ten cel 120 funt: szterl: na *obrażonym małżonku*, który pewno teraz dopiero, z powodu chybionej spekulacji, przedzierzgnie się w prawdziwego *Othella*. — »O czem myślisz piękne dziewczę?" »O Mamie." »A gdzie Mama?" »W trzecim pułku szaserów konnych", odpowie zapomniawszy się niewiniątko.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Barynow Ant: Komisjoner z Ciechocinka nr 2376; Ejger Lewek PodRabin z Poznania nr 1808; Hohlinger Józ: Kup: z Gdańska nr 649; Koźmiński Jan Oby: z Ostrołęki nr 500; X. Kaniorski Ant: Pleban z Grójca nr 584; Roisiewicz Xaw: Mecenas z Prac wielkich nr 472; Mogielnicki Stan: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 414; Olchin Mik: Rad: Dw:, Kamerju: Dw: J. C. K. M., z Kissingen nr 1592; Schmideke Kar: Aug: Maszynista z Berlina; Vatter Jan Nepom: Kup: z Krakowa.

Wyjechali: Chlebow Walentyna Ob: do Kijowa; Eckstein Leop: Klassyfikator owiec do Wrocławia; Höcke Daniel Majster Kotlarski do Berlina; Küng Kar: Nauczyciel do Szwajcarji; Kisteman Jan Hen: Dyrygujący Fabryką Machin do Akwisgranu; Kurowski Sęd: Tryb: do Lublina; Magnus Wikt: Bankier do Szumlina; Potkański Witold Urzęd: do Ciechocinka; Wirzachowski Jul: Uczeń Uniw: do Kijowa.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Solec, idąc z Tamki w 4tym domu po lewej stronie, pod Nr 2971, w blizkości Szkół i targu, jest bardzo wygodny LOKAL, na 1m piętrze, składający się z 4ch Pokoi, obszernej Kuchni, z dwoma wchodami, Drwalni i Piwnicy, do najęcia od Śgo Michała, ostatecznie za rs. 135. Wiadomość u Gospodarza. — Można się tamże dowiedzieć o Kapitałach rs. 11,500, 7,500, 6,000, i 3,000, które są do umieszczenia na hip: Domów w Warszawie, lub zostawiać adresy dla Walentego Bruck, w Cukierni Tosiego, obok Poczty.

Pod Nr 274 przy ulicy szerokiej Freta, wprost Apteki W. Rogozińskiego, jest do wynajęcia od Śgo Michała, 5 POKOI, Przedpokój i Kuchnia angielska, na 2m piętrze od frontu, i jeden Pokój z Kuchnią.

Rsr. 10 nagrody.— W dniu 14 b. m. przy przenoszeniu rzeczy przez ulicę Żabią ku Granicznej, uroniono ZAWINIĄTKO w serwecie koloru niebieskiego, w której znajdowało się: Mundur galowy nowy z haftem kl: VII, Kancellarji JO. Xięcia Namiestnika; Kamizelka pikowa biała, i dwie Koszule ze znaczkami J. S. Ktoby dał wiadomość pod Nr 670 przy ulicy Granicznej, do Stróża, otrzyma powyższą nagrodę.

Są do wynajęcia każdego czasu rozmaite MIESZKANIA, z Kuchniami ang:, Stajniami i Wozownią; również Ogród fruktowy, od Śgo Michała, na świeżem powietrzu. Wiadomość w Szynku przy ulicy Dzikiej pod Nr 2312, lub na miejscu t. j. przy ulicy Nizkiej pod Nr 2272.

Są do sprzedania każdego czasu **SZAFY** Sklepowe, zupełnie nowe, służyć mogące do Handlu Obówia Damskiego, Saskiego, lub t. p. Wiadomość u Piotra Stróża przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1245 lit: A.

PRACZKA z znacznych domów, posiadająca chlubne świadectwa, pod Nr 1253 przy ulicy Nowy-Swiat zamieszkała, podaje do wiadomości JWW. i WW. Panów, że przyjmuje BIELIZNĘ do prania, w każdym czasie, po cenach umiarkowanych.

MAGAZYN HERBATY Chińskiej i wszelkich wyrobów Rossyjskich, pod firmą Mikołaja *Skwarcow*, posiada znaczny zapas **ŚWIEC STEARYNOWYCH**, po 3 i 5 na funt, z najlepszej Moskiewskiej fabryki Kolletowa; i takowe po cenach stałych, 25 kopiejek za funt, sprzedaje.



Po raz 3ci.— W nocy z dnia 3 na 4ty b. m., przytrzymanym został **KOŃ**. Właściciel takowego, za udowodnieniem odebrać może, w Hotelu Bawarskim od Numerowego Józefa.

Pod Nr 167, ulica Nowomiejska, Pani R., potrzebuje z dobremi świadectwami PANNY młodszej, któraby obowiązki tego rodzaju przyjąć i pełnić pragnęła. Wiadomość u Gospodarza domu.



Ktoby miał do pozbycia TARANTAS lub BRYCZKĘ lekką, na dwie osoby, krytą, na resorach, chociaż dawną, lecz mocną i do podróży zdatną i pakowną; raczy się zgłosić do domu Trouvégo, na Nowy-Świat pod Nr 1258, do godz: 10 z rana, lub po południu od 4ej do 6ej.

Dnia 23 b. m. o godz: 4 z południa, sprzedane zostaną w dalszej kontynuacji po ś. p. Józefie Makowskim, Majstrze Mularskim, różne Materjały budowlane, j. t. Murłaty, Krokwy, tudzież różne Żelastwa, Zamki, Zawiasy, jako też Powóz w dobrym stanie będący.— Jan *Dzięciatkiewicz*, Rejent.

Onegdaj w czasie przedstawienia w Teatrze Wielkim, zapomniano w krzesłach LASECZKĘ ciemną, fiszbinową, u góry zakręconą i zakończoną psim łebkiem. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takową do Biura Dzierżawy Loterji przy ulicy Niecałej Nr 614*f*, w domu W. Jakubowskiego, a otrzyma nagrodę.



WYŻLICA młoda, maści tarantowatej, łeb i uszy kasztanowate, na środku grzbietu łata okrągła, 3 cale średniey mieć mogąca, i druga łata nieforemna, na tyle wraz z ogonem kasztanowate, ogon ucięty, na czole dwie z sobą złączone strzałki, ucho prawe z boku nieco przerwane, zginęła w dniu 18 b. m. wieczorem, na ulicy Nowy-Swiat. Łaskawy Znalazca raczy odesłać do Kancellarji Komisarza Cyr: 9, przy ulicy Mokotowskiej, a otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła 21.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabina i Wieśniaczka*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Nowy Teatr*.

BOCK-BIER, Dziś i Jutro, sprzedawać się będzie na **KUFLE**, przy ulicy Śto-Jerskiej, obok fabryki Evansa, w uliczce Ciasnej, w ogródku Czerwonym; gdzie obok rychłej usługi, znajdą Szanowni Goście, wszelkie Zakąski, po cenie umiarkowanej. — *Bonek*.

BROWAR ANGIELSKI
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
Wojciecha Sommer,
zawiadamia Szanowną Publiczność,
iż **dziś** i **jutro**, sprzedawanem będzie
PIWO BAWARSKIE
BOCK BIER,
Na KUFLE,
we wszystkich JEGO LOKALACH.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.